Nr. 134. Środa, 28. listopada 1928. Poznań.

RYNEK DRZEWNY I BUDOWLANY

ORGAN DLA HANDLU i PRZEMYSŁU DRZEWNEGO ORAZ BUDOWLANEGO

Rynek Drzewny: Rok X. Rynek Budowlany: Rok I.

MAMY ZAPOTRZEBOWANIE:

na sosnowe blochy wagonowe, tarte do ostrego kantu (bez oflisu) z materjału zdrowego, odziemkowego lub środkowego, lecz czystego bez gnilca i nienasiniałego, przy dopuszczalnej — jednak niewielkiej ilości zdrowych jedynie i położonych nie na brzegach — zrośniętych sęków — wszystko zupełnie równo obrzynane:

200 sztuk	60 mm grubych,	250 mm szer. i	2800 mm długich
1200 „	60 „ „	230 „ „	2900 „ „
200 „	60 „ „	210 „ „	2900 „ „
200 „	47 „ „	205 „ „	2800 „ „
1200 „	47 „ „	230 „ „	2800 „ „
200 „	47 „ „	210 „ „	2900 „ „
1200 „	47 „ „	230 „ „	2900 „ „
200 „	47 „ „	272 „ „	2900 „ „
800 „	40 „ „	193 „ „	3200 „ „
5600 „	40 „ „	220 „ „	3200 „ „

1465

oraz na **nieobrzynane blochy jesionowe I. klasy, odziemkowe, zdrowe, suche i bezsęczne:**

16,— m3	35 mm grub.,	w dług. pełnych 3,4 m b.,	lub 5,— m b.
4,— „	50 „ „	„ „ 3,4 „	„ 5,— „
16,— „	80 „ „	„ „ 3,4 „	„ 5,— „

wszystko z terminem dostawy najpóźniej do dnia 31. grudnia 1928 roku.

Konkurencyjne oferty prosimy nadsyłać pod adresem:

H. Cegielski Sp. Akc., Poznań, Górna Wilda 136-180

Submisja na drewno użytkowe.

Państwowe Nadleśnictwo Drewniaczki

poczta Zelgoszcz, powiat Starogard

sprzeda na ogólnych warunkach sprzedaży drewna wyrobionego, obowiązujących w Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu następujące drewno użytkowe z roku gosp. 1928/29.

Los 1. W leśnictwie Cisowa-Góra, oddział 42b — 604 sztuk dłużyc sosn. o masie 836,53 m3; w tem I kl. 35,47 m3, II kl. 400,08 m3, III kl. 391,59 m3, IV kl. 9,39 m3. Odległość od stacji kol. 7 km.

Los 2. W leśnictwie Karcznia, oddział 66a, Nr. drewna 1—800, 800 szt. dłużyc sosn. o masie 657,02 m3; w tem I kl. 19,46 m3, II kl. 149,27 m3, III kl. 442,03 m3, IV kl. 46,26 m3. Odległość od stacji kol. 8 km.

Los 3. W leśnictwie Karcznia, oddział 66a, Nr. drewna 801 do 1412 — 612 szt. dłużyc sosn. o masie 527,72 m3; w tem I kl 13,30 m3, II kl. 133,89 m3, III kl. 350,76 m3, IV kl. 29,77 m3.

Los. 4 W leśnictwie Karcznia, oddział 66a, Nr. drewna 1413 do 2138 — 726 szt. dłużyc sosn. o masie 700,00 m3; w tem I kl. 57,75 m3, II kl. 196,43 m3, III kl. 395,55 m3, IV kl. 50,27 m3.

Los 5. W leśnictwie Zajączek, oddział 123a — 150 szt. dłużyc sosn. o masie 165,13 m3; w tem I kl. 7,16 m3, II kl. 59,37 m3, III kl. 94,02 m3, IV kl. 4,58 m3. Odległość od stacji kolejowej 5 km.

Los 6. W leśnictwie Czarne, oddział 77e — 30 szt. dłużyc sosn. o masie 56,78 m3; w tem I kl. 21,86 m3, II kl. 23,39 m3, III kl. 11,53 m3. Odległość od stacji kol 5 km.

Los 7. W leśnictwie Czarne, oddział 77e — 66 szt. dłużyc **dębowych** o masie 32,45 m3; w tem I kl. 0,88 m3, II kl. 2,81 m3, III kl. 15,75 m3, IV kl. 11,93 m3, V kl. 1,08 m3.

Pisemne oferty z napisem „Submisja na drewno użytkowe" należy nadesłać do nadleśnictwa Drewniaczki do dnia **10. grudnia 1928 r.** godz. 12-tej, poczem nastąpi otwarcie ofert w kancelarji nadleśnictwa. Cenę podawać należy na każdy los osobno. Drobne różnice w masie zastrzega się. Oferenci winni złożyć wadjum w wysokości 5% oferowanej sumy kupna.

(1468) **Nadleśniczy.**

Uhlendorf & Renkawitz

Bydgoszcz — Słowackiego 1

Adres telegr.: UHLENDORF-Bydgoszcz

Tartaki parowe: Cierpice przy Toruniu
Osieczno, powiat Starogard

Zakłady heblarskie i szpuntownicze

Materjał tarty, kantówka, szalówka

1193 **Specjalność: podkłady kolejowe i sleepry**

ORYGINALNY

„S-T-A-N-D-A-R-D"

„OCHRONA KOTŁÓW"

dla tartaków

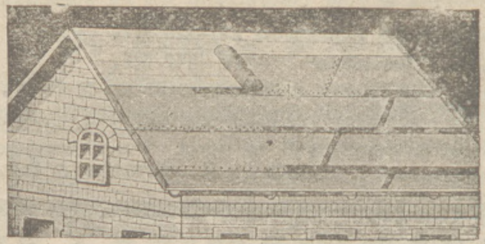
zwalcza kamień kotłowy

i zapobiega dalszym osadom

mamy na składzie po cenach fabrycznych

SKŁADNICA NARZĘDZI

Rynku Drzewnego, Poznań - Wielkie Garbary 20
Telefonu nr. 1820



Specjalna papa asfaltowa „KORIOLIT"

do krycia dachów

wolna od smoły i bezwonna, nie wymaga smołowania tak po ukończeniu pokrycia, ani konserwacji i naprawy przez długie lata. „KORIOLIT" jest odpornym na ogień przenośny i nadaje się do krycia budynków wszelkiego rodzaju także starogontowych — „KORIOLIT" wypada taniej od podwójnego krycia zwykłą papą dachową, dając ponadto pokrycie trwalsze i ładniejsze, gdyż ma kolor blachy ocink. „KORIOLIT" dostarcza wyłączny reprezentant

„MATERJAŁ BUDOWLANY" T. A., Poznań, Sew. Mielżyńskiego 23

Telefon 2976 i 3874. [1246

Oddział w Bydgoszczy ul. Florjana 8, tel. 2018

„ w Toruniu ul. Żeglarska 27, telefon 643

Biuro Sprz. **w Grudziądzu, ul. Ogrodowa 23, tel. 950**

P. in. „Koriolit" nabyła Dyrekcja Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu w ilości przeszło 15 tysięcy mkw.

Nr. 134. **Środa, 28. listopada 1928.** **Poznań.**

RYNEK DRZEWNY I BUDOWLANY

ORGAN DLA HANDLU i PRZEMYSŁU DRZEWNEGO ORAZ BUDOWLANEGO

OFICJALNY ORGAN ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW DRZEWNYCH W POZNANIU

OFICJALNY ORGAN GIEŁDY DRZEWNEJ W BYDGOSZCZY

Rynek Drzewny: Rok X. **Wychodzi w poniedziałki, środy i piątki.** **Rynek Budowlany: Rok I.**

PRZEDPŁATA na grudzień 1928 roku wynosi: w Poznaniu przy odbiorze w ekspedycji: 4,75 złote. Na pocztach 5,09 złote. Pod opaską wprost z ekspedycji w kraju i w wolnem mieście Gdańsku: 5,50 złote. Pod opaską za granicą (oprócz Gdańska): 6,60 złotych. Numer pojedyńczy kosztuje: w Poznaniu w Ekspedycji 40 groszy. Z przesyłką pocztową w kraju i w wolnem mieście Gdańsku 45 groszy. Zagranicą 50 groszy.

Redakcja, Administracja i Ekspedycja „RYNKU DRZEWNEGO I BUDOWLANEGO“: Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 1820.

DRUKARNIA: Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 3406.

Konta bieżące: P. K. O. 206377 — Bank Handlowy w Warszawie Oddz. w Poznaniu — Bank Przemysłowców Poznań — Bank Pozn. Ziemstwa Kredyt. w Poznaniu.

OGŁOSZENIA: Za tekstem: 2[illegible] gr. od miejsca milimetr. (strona czterołamowa). W tekście zaś lub przed tekstem: 55 gr. od miejsca milimetr. (strona dwułamowa) OGŁOSZENIA: Z tabelkami o 30 procent więcej. Przy większych i kilkakrotnych ogłosz. stosowny jest rabat. Dla poszukuj. posad przy jednorazowem ogłoszeniu 30 proc., przy dwurazowem 40 proc. i przy trzyrazowem 50 proc., rabatu. — Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia — zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. —

STANISŁAW KANAFOJSKI.

Fantastyczne żądania Niemców.

Jak się dowiadujemy z miarodajnych źródeł w bieżącym tygodniu spodziewany jest przyjazd do Warszawy d-ra Hermesa, przewodniczącego delegacji niemieckiej do spraw rokowań o traktat handlowy. Jest rzeczą prawdopodobną, że pierwsze rozmowy ubu delegacji poruszą temat prowizorjum drzewnego.

Jakie instrukcje otrzyma wzgl. otrzymał dr. Hermes od rządu berlińskiego w sprawie umowy drzewnej — jest to oczywiście do czasu tajemnicą, można jedynie w tym względzie oprzeć się na przypuszczeniach, które jednak nie dają nic konkretnego.

Indywidualizm d-ra Hermesa jest znany z poprzednich pertraktacji o traktat handlowy i dlatego wydaje się możliwem, że postulaty w sprawach handlu drzewnego, wysunięte przez nasze czynniki, spotkają się z pewną obstrukcją ze strony delegacji niemieckiej.

Prawda, ta ostatnia, a zwłaszcza jej przewodniczący, nie może w tych układach posługiwać się osobistym poglądem w odniesieniu do spraw o decydującem znaczeniu, gdyż zasadniczem i miarodajnem podłożem pertraktacji o prowizorjum będą niewątpliwie dotyczące instrukcje, otrzymane z Berlina, należy jednak wziąść pod uwagę pewien, zresztą szczupły zakres „autonomicznej“ działalności, jaką posiada dr. Hermes z tytułu przewodniczącego niemieckiej delegacji, co właśnie do pewnego stopnia ogranicza optymistyczne widoki, co do wyników rokowań w sprawie prolongowania umowy drzewnej na nowych zasadach.

Jeśli w niemieckiej prasie fachowej, ostatnio zamieszczane artykuły, dotyczące ze wszech miar aktualnej dziś sprawy prowizorjum, są wyrazicielami stanowiska rządu niemieckiego, to trzeba spodziewać się, że tak niepożądana dla interesów handlowych obu kontrahentów, przerwa między chwilą ekspiracji umowy a jej przedłużeniem, potrwa czas dłuższy, i nie jest nawet wykluczone rozbicie układów, jeśli naturalnie strona niemiecka nie ujawni tendencji do kompromisu.

Chodzi o to, że niektóre koła niemieckie fabrykantów dykt, za pośrednictwem swych organów prasowych, wypowiadają się za bezwzględnem obniżeniem polskich stawek celnych na olchę okrągłą, do 40 gr. (sic!)

Właśnie ta sprawa nabiera cech niebezpieczeństwa dla przyszłych układów; może stać się ona jabłkiem niezgody i sporów oraz sprowadzić nieobliczalne następstwa dla interesów tak polskich jak i niemieckich przemysłowców.

Żądanie tak znacznego obniżenia cła (różnica miałaby wynosić 1,10 zł.) po obradach warszawskich, kiedy, jak wiadomo, delegacja przemysłowców niemieckich bez zastrzeżeń zaakceptowała polską deklarację, wypowiadającą się za obniżeniem cła na olchę surową z 1,50 zł na 1,10 zł; — i w przededniu układów o prowizorjum, jest conajmniej dziwne.

„Der Holzmarkt“ w nr. 281, motywując ze stanowiska interesów niemieckich fabrykantów dykt, potrzebę obniżenia cła na olszynę, sprowadzaną z Polski, pisze (dosłownie): „Stoimy na stanowisku, że polskie cło wywozowe na olchę, nie powinno być wyższe od cła eksportowego na pozostałe drewno surowe, i że dotychczasowe cło wywozowe, wynoszące 1,50 zł, było cłem bojowem i szykanowem („ein Kampf- und Schikanezoll“), lecz również, że cło 1,10 zł n i e z a s ł u g u j e n a i n n ą n a z w ę.“

Tego rodzaju twierdzenia oczywiście nie wytrzymują najpobłażliwszej krytyki, a żądanie — zdradza tylko zachłanny niemiecki apetyt na polską olchę, której wywóz na rynek Rzeszy w ub. latach i w roku bież. stanowi największą pozycję w ogólnym naszym eksporcie tego sortymentu, jednocześnie zaś odbiór dykt klejonych przez ten rynek pod względem ilości pozostawia bardzo wiele do życzenia.

Jeżeli 1,10 zł jest jeszcze cłem szykanowem, to na jakąż nazwę zasługuje niemieckie cło na dykty wyrobu polskiego, w y n o s z ą c e o k r ą g ł o 8 m k n. za 100 kg., i na które nie przewiduje się zniżki?

Dalej czytamy: „Nie wierzymy również, żeby z powodu większego obniżenia polskiego cła na olszynę, miałyby się rozbić rokowania o umowę drzewną, ponieważ, niech się mówi co chce, Polacy są zbyt silnie zainteresowani w przedłużeniu prowizorjum z Niemcami, i dlatego mogą to skromne niemieckie życzenie uwzględnić“.

My zaś wierzymy, że nasze miarodajne czynniki, gdyby spotykały się z taką propozycją, z miejsca odrzucą owe „skromne niemieckie życzenia“, dając przez to dowód, że odnowienie prowizorjum nie jest znowóż kwestją bytu polskiego przemysłu drzewnego, jest natomiast pożądanem tak dla Polski jak i dla Niemiec. Przeświadczenie o tem powinno ukrócić butę pruską, występującą wyraźniej w przededniu rokowań o prowizorjum.

Ci zaś panowie, którzy 12 listopada ze strony niemieckiej brali udział w obradach warszawskich i na podłożu dobrej woli, ujawnionej przez obie delegacje, przyczynili się do uzgodnienia poglądów, wyrażonych w odnośnych deklaracjach, powinni odpowiednio zareagować na fantastyczne żądania swych kolegów.

Zjazd Zrzeszeń Budowniczych.

Referat pana Budowniczego Wegnera, delegata „Strzechy Budawniczych“ w Poznaniu.

(Dokończenie).

Przy zagadnieniu płac, krytykowano ostro 30 % podwyżkę uznaną przez Poznań, lecz uwzględniając jego obecne położenie w czasie ukończenia P. W. P. Usprawiedliwiono ją, ograniczając się na żądaniu obniżenia jej do 15 % po ukończeniu P W. K. Inne dzielnice postępowały w myśl wskazówek Zarządu z wyjątkiem Górnego Śląska, gdzie przyczynił się Minister p. Jurkiewicz do nadmiernego podniesienia zarobków.

Przy omawianiu prawodastwa skarżył się poseł Śliwiński przedewszystkiem na nadmiar ustaw socjalnych, ilość w nich zatrudnionych urzędników tak, że w niektórych okolicach przeszło połowa składek idzie na administrację, a tylko mniej niż połowa dostaje się ubezpieczonym. Podobne traktowanie sprawy zakrawa na ironję i protegowanie adherentów oraz agitatorów politycznych na koszt upadającego przemysłu.

Najboleśniej dotknęła Małopolskę ustawa budowlana i przemysłowa. Z ciała państwowo uznanego, z Izbą dyscyplinarną, przepisanemi przez państwowo egzaminami i prawem ściągania podatków na drodze urzędowej, stały się Izby Budowniczych zwykłą korporacją, bez najmniejszych uprawnień, które dla siebie zatrzymali panowie „inżynierowie dyplomowani“.

Nikt im nie odmawia tytułów i ewentl. dochodów z czystych tylko często podpisów, ale tak daleko posuniętem uprzywiljowaniem, jakim ich obdarzyła ustawa budowlana, nie cieszą się ci panowie inżynierowie w żadnem państwie burżuazyjnem oprócz obecnej demokratycznej Polski.

Przechodząc do stanowiska budowniczych wobec cechów zaznaczono zgodnie, że pomiędzy prawami korporacji a cechu nie ma prawie żadnej różnicy. Budowniczowie, zrzeszeni w korporacjach mają jako przemysłowcy w myśl artykułów 111—124 prawo zatrudnienia uczni, którzy po ukończeniu nauki i złożeniu egzaminu otrzymują jako pomocnicy świadectwo od korporacji w myśl art. 24 ważne na terenie całej Polski.

Ponieważ w dalszym ciągu ustalono, że absolwenci państwowych szkół budowlanych mają prawo kształcenia także i uczni, podlegających Izbom Rzemieślniczym, a zatem uprawnionym do tytułu czeladnika i później mistrza, nie ma najmniejszej przeszkody do przeinaczenia obecnych cechów na korporacje w myśl art. 98 i 99 ustawy procederowej.

Ogólnie krytykowano obecny ustrój szkół dokształcających i stwierdzono, że nie stoją one na wysokości swego zadania i nie odpowiadają celowi.

Korporacje mają prawo, a nawet obowiązek w interesie swych uczni celowo zorganizować szkolnictwo, na które można osięgnąć fundusze z Izb Przemysłowo-Handlowych, daleko lepiej finansowo uposażonych od Izb Rzemieślniczych.

W sprawie regulaminu i książek zarobkowych już w całości przygotowanego, Ministerstwo Opieki Społecznej wstrzymało decyzję, ze względu na strejk w Łodzi, który wybuchł wskutek wywieszenia i zatwierdzenia regulaminu, zawierającego grzywny za przekroczenia porządku. Strejk dobiega obecnie końca, tak iż po 4 tygodniach liczyć się można z załatwieniem sprawy w Ministerstwie z pomyślnym dla nas wynikiem.

Przy omawianiu aktualnych zagadnień budowlanych panowała zgodna opinja, że władze otrzymują najtańsze oferty przy przetargach, wydając pracę odnośnemu przedsiębiorcy.

Pomimo to eksperymentuje Ministerstwo Robót Publicznych w dalszym ciągu i buduje obecnie trzy duże mosty we własnym zakresie trybem gospodarczym w zamiarze udowodnienia, że roboty tym sposobem można wykonać lepiej i taniej. Tak samo buduje się nadal domy mieszkalne w kolonji Staszica w Mokotowie i Zaliborzu od 1 ½ roku razem 100 mieszkań, które pomimo energicznych wysiłków Ministra Robót Publicznych z trudnością zostały dopiero doprowadzone pod dach.

Przeciw takim eksperymentom musi przemysł budowlany wystąpić najenergiczniej już w samej obronie podatkującego społeczeństwa.

Jeżeli nadal Rząd będzie niszczył egzystencje sfer przemysłowych, które prawie wyłącznie dostarczają Państwu funduszów, płacąc najwyższe podatki, to zamknie sam sobie źródło dochodu przy obecnym systemie podatkowym, zwalniającym 95 % ludności od płacenia podatków.

Do przeprowadzenia naszych postulatów potrzeba nam silnej organizacji, która domagać się będzie po pierwsze: aby wszystkie warsztaty pracy były zrzeszone w związkach zcentralizowanych, dalej, aby każdy członek z osobna starał się o wpływ w organizacjach politycznych, gospodarczych, związkowych, komunalnych itd.

Ogół przedsiębiorców powinien w tym kierunku pracować najusilniej i na każdym kroku popierać kandydatury członków, którzy skłonni są przyjąć na siebie ciężar i odpowiedzialność reprezentowania budownictwa.

Innego sposobu obrony nie było i nie będzie. Indyferentyzmem i sobkostwem szkodzimy nie tylko sobie, lecz całemu społeczeństwu.

Celem poprawy naszego bytu i umożliwienia tańszego budowania zaleca się tworzenie tak zw. Centrali Gospodarczej. Początek zrobiono obecnie już w Warszawie. Na czele instytucji stoi dziś pan Dr. Zalewski. Centrala nie jest żadnem przedsiębiorstwem lub handlem materjałów budowlanych, lecz ogniskiem, które zawiera wprost z fabrykami kontrakty na dostawę materjałów budowlanych dla swych członków. Centrala jako taka, bierze wszelką odpowiedzialność na siebie za punktualne płacenie za zakupione towary i jest wskutek tego w możności wytargować od dostawców najkorzystniejsze oferty. Aby Centrala dla firm dostarczających przedstawiała odpowiednią pewność, wpłaciło np. w Warszawie 30 firm po 10.000,— zł, tak, że Centrala z góry dysponowała sumą 300,000,— zł zakładowego kapitału. Firmy, zjednoczone w Centrali Gospodarczej pracują pod kontrolą Centrali wprost z odnośnymi dostawcami, którzy są zobowiązani do dostarczania np. cementu, żelaza, cegły, żwiru etc. terminowo wedle umówionych warunków i po cenach ustalonych

z Centralą. W razie jakichkolwiek nieporozumień lub trudności przy wypłacie występuje Centrala jako żyrant.

Koszty założenia takiej centrali mogą wydawać się na razie wysokie, lecz zyski materjalne i moralne są tak znaczne, że opłacają sowicie poczynione na początku nakłady.

W końcu poruszono sprawę nadgodzin. Sytuacja podług referatu p. mecenasa Chabielskiego przedstawia się w ten sposób, że praca w nadgodzinach jest absolutnie niedozwoloną i każdy pracodawca i pracobiorca korzystający z nadgodzin wchodzi w konflikt z prokuratorem. Ustawa sama nic nie wspomina o dozwoleniu pracy za zezwoleniem Inspektorów Pracy, czyni tylko wyjątek dla robót niecierpiących zwłoki, w celu przeszkodzenia grożącemu nieszczęściu, przy równoczesnym braku sił roboczych

Czy w razie dalszej pracy ponad 8 godzin obowiązany jest pracodawca do płacenia 50 wzgl. 100% dokładki nawet w razie gdy pracownicy się ich wyraźnie zrzekli, jest jeszcze rzeczą sporną wobec ustawy z 1919 r. wzgl. 1920 r.

Zdaniem większej ilości prawników zachodzi tu osobna umowa, która jest absolutnie obowiązującą dla obu stron. Są jednakże sędziowie, którzy z wyżej przytoczonych ustaw wnioskują, że dopłata ta jest obowiązkową i nie dozwalają zawierania osobnej umowy jako sprzecznej z duchem ustawy.

Podobnego sporu Trybunał Najwyższy jeszcze nie roztrzygnął. O ile sobie przypominam, zadekretował jednakże w pewnym sporze pomiędzy właścicielem domu, a stróżem, że po za obrębem ogólnej umowy wyższego wynagrodzenia jest dozwoloną umowa mniej korzystna dla pracobiorcy ponieważ ustawa wyraźnie tego niewyklucza.

Przeciw takiej interpretacji wystąpiło jednakże Ministerstwo Pracy z projektem, wykluczającym podobną interpretację prawną. Wkrótce ogłosi Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej rozporządzenie w myśl projektu Ministerstwa Pracy.

Opinję, że wyroki Sądu Okręgowego w sprawach procederowych są ostateczne w Województwach Poznańskim, Pomorskim i Górno Śląskim, uważać należy za błędną. Przeciw wszelkim wyrokom niższej instancji orzekających w postępowaniu ustawowem ostatecznie jest możliwa kasacja, o ile istnieją dla niej odpowiednie warunki.

Na tem wyczerpał się porządek obrad i p. Prezes zamknął zebranie dziękując obecnym za daną inicjatywę do dalszej, wspólnej i usilnej pracy dla podniesienia budownictwa naszego, jego naukowych i kulturalnych podstaw.

Sprzeciw przeciwko wyborowi do Izby Przem. Handl. Sekr. Zw. Przem. Drzew. w Poznaniu, p. Potocznego jako zast. przem. drzewnego.

Od Wiceprezesa Giełdy Drzewnej w Bydgoszczy, p. Wacława Leitgebera, oraz części przemysłowców drzewnych woj. poznań. otrzymaliśmy poniższe pismo z prośbą o ogłoszenie go drukiem

Z obowiązku więc dziennikarskiego podajemy je w całości, wstrzymujące się od wszelkich komentarzy.

Redakcja.

My niżej podpisani, a mianowicie: wiceprezes Giełdy Drzewnej w Bydgoszczy w osobie p. Wacława Leitgebera, działającego w okręgu Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, i my przemysłowcy drzewni — zrzeszeni w Związku Przemysłowców Drzewnych w Poznaniu — i niezrzeszeni — wnosimy niniejszem, sprzeciw przeciwko uchwale zebrania Związku Przemysłowców Drzewnych z dnia 31. 10. 1928 r. desygnującej sekretarza Związku

p. Potocznego na członka Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, jako zastępcę przemysłu drzewnego.

Sprzeciw ten uzasadniamy jak następuje:

1) Zaczepiamy ważność uchwały zebrania Związku Przemysłowców Drzewnych z dnia 31. 10 28 r., ponieważ desygnowanie powinno było nastąpić przez wybory z 3, a przynajmniej 2 kandydatów, a nie przez aklamację, i to aklamację w formie niedopuszczającej w szybkości swej sprzeciwu.

2) uchwała powyżej wzmiankowana dalej jest i dlatego nieważną, gdyż porządek obrad odnośnego zebrania, a ogłaszamy utartym zwyczajem w „Rynku Drzewnym" nie zawierał punktu wyborów, względnie desygnacji przemysłowca drzewnego na członka Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu. — Przemysłowcy drzewni, zainteresowani, tym tak ważnym punktem — nie mieli możności przysposobienia się do wyborów, względnie nie byli na zebraniu obecni, nie uważając za konieczne wysłuchanie referatu delegata Rady Naczelnej, któremu to referatowi wedle ogłoszenia w „Rynku Drzewnym" posiedzenie li tylko było poświęcone.

3) Dalej oso a p. Potocznego nie daje nam gwarancji, że potrzeby przemysłu drzewnego znajdą w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, dostatecznie uzasa niony posłuch, gdyż p. Potoczny nie jest przemysłowcem drzewnym, lecz jedynie przedsiębiorcą robót parkieciarskich, wykonywującym swój zawód na mocy świadectwa przemysłowego kategorji 8. Pozatem p. Potoczny jest przedstawicielem na Poznań — fabryki parkietów firmy Bystrzycki z Orzechowa.

Przy końcu zaznaczamy, że przedsięwzięliśmy statutem Związku przewidziane kroki do unieważnienia uchwały zebrania z dnia 31. 10. 28 r. i stwierdzamy, iż aczkolwiek sprzeciw nasz poddaje krytyce sposób przeforsowania desygnacji p. Potocznego przez przewodniczącego zebrania p. Bystrzyckiego, to nie sięga on tak dalece, abyśmy nie widzieli chętnie p. Bystrzyckiego członkiem Izby Przemysłowo-Handlowej.

Ogółowi przemysłowców drzewnych zaproponujemy na kandydatów do Izby Przemysłowo-Handlowej pp. Bystrzyckiego, Leitgebera i Kolskiego.

Wiceprezes Giełdy Drzew. w Bydgoszczy działaj. w okręgu Izby Przem.-Handl. w Poznaniu.
(—) W. Leitgeber

Były Prezes Giełdy Drzewnej w Bydgoszczy
(—) Marjan Namysł

Do powyższego sprzeciwu zgłosili dotychczas swój akces: „Zagroda" Poznańska Spółka Budowlana—Poznań, Konieczny, handel drzewa Poznań, Gorgolewski, handel drzewa Poznań, E. Schoen Nast. Tartak Poznań, Sowiński, zaprzys. makler drzewny Poznań, Schenk, handel drzewa Poznań, K. Barczyński i Ska, Tartak i handel drzewa Poznań, Dronia, handel drzewa Poznań, Szymczak makler Poznań, Jan Krzyżanowski, handel drzewa Poznań, Poznańska Spółka Drzewna T. A. Poznań, Nowakowski i Synowie, fabryka mebli Poznań, Teodor Staniewski przemysłow. drzew. Poznań, Śmigielski, tartak i handel drzewa Poznań, Zakrzewski, fabryka fornierów Poznań, Z. Wilczewski, tartak Wronki, Spółka Stolarska, T. A. fabryka mebli Poznań, Wiktor Bukowski, tartak Oborniki, Wojciech Burek, handel drzewa Poznań, Tadeusz Stachowski. handel drzewa Poznań, St. Augustyniak, handel drzewa Kościan, Jasiński i Ska, Tartak Mosina, St. Urbański, Tartak Chodzież, Leon Żurawski, handel drzewa Poznań,

K. M. Woszczyński, handel drzewa Poznań, J. i F. Jaworscy, tartak Witkowo, Karczewski i Górny, tartak Zatom Nowy.

Środkowo-niemiecki rynek drzewa liściastego.

(Dokończenie).

Za brzozowy materjał tarty płacono przeciętnie 120/25—150 mkn. za m³, obroty naogół były małe i chętniej kupowano te materjały pochodzenia zagranicznego niż krajowego. Obecnie duże, dobre okrąglaki brzozowe przeciera się przeważnie na dykty. Zbyt gorszych materjałów był trudny i ofiarowywano za nie po 85—95/100 mkn. za m³ a nawet mniej.

Olszyna miała dobry i duży zbyt. Na rynku poszukiwano wszelkich jej gatunków, przyczem przeważnymi odbiorcami były fabryki wyrobów drzewnych.

Za dobry, krajowy olchowy materjał tarty, o normalnych szerokościach płacono 100—120 mkn. za m³, za towar zaś o szerszych wymiarach płacono od 10—15 mkn. za m³ więcej.

Fabryki wyrobów drzewnych, tokarnie i t. d. odbierały najchętniej tańsze gatunki, jak również obrzynki, jednakże podaż tych ostatnich była bardzo nieznaczna; płacono za nie 80/90—100 mkn. za m³.

W żywem zainteresowaniu była grubsza olcha zagraniczna; ceny za nią były dość wysokie i tak: za cienkie deski z dobrego towaru płacono do 170 mkn. za m³; powyższe ceny płacone były przedewszystkiem za towar pochodzenia wschodniego; ten sam materjał pochodzenia południowego, a przeważnie Czechosłowackiego — można było kupić taniej.

Zainteresowanie się tartą topolą miało widoki poprawy, lecz naogół nie było zadawalające. Za przeciętny towar płacono od 100 mkn. za m³ wzwyż; za szeroki dobry towar musiano płacić 130 mkn. za m³. Pośledniejsze gatunki sprzedawano po 85—95 mkn. i mniej. Za dykty topolowe płacono po 160—200 mkn. i więcej za m³; zasadniczo — popyt na ten materjał mógł być lepszy. Za dobry zagraniczny tarty ten towar żądano od 190 mkn. wzwyż za m³; jednakowoż obroty nim były nieznaczne.

Wiśniowy materjał tarty, a przedewszystkiem wąski i pośledniejszych gatunków sprzedany został dobrze. Zainteresowanie nim było duże, a zwłaszcza ze strony fabryk wyrobow drzewnych i tokarnianych i płacono zań od 105—115 mkn. za m³. Były sporadyczne wypadki, że sprzedawano ten towar poniżej 100 mkn. za m³. Za materjały średniej jakości oraz wyta te z grubszych okrąglaków płacono po 130—145 mkn; bardzo dobry towar i szeroki, miał mało nabywców; takimiż materjałami pochodzenia zagranicznego zainteresowanie było małe. Za krajowy płacono 135—160 mkn. za m³. Za zagraniczny 175—180 mkn; obroty były dość regularne, lecz nieduże.

Orzechowy materjał tarty można było zawsze ulokować w fabrykach wyrobów drzewnych, stolarniach i tokarniach, jednak tylko średnie i pośledniejsze gatunki; za materjał wierzchołkowy i z gałęzi płacono 160—200 mkn. za m³; za materjał środkowy 250—300 mkn. Dobry materjał rzadko notowano poniżej 300-400 mkn. za m³, zbyt jednak jego był mały. Zainteresowanie materjałem dobrej jakości, pochodzenia zagranicznego było również małe. Za Amerykański orzech drugiego gatunku płacono nawet do 500 mkn. za m³.

Na tarty materjał bukowy popyt był zadawalający, lecz zbyt nie był tak ożywiony jak w tym czasie roku zeszłego, co się tłumaczy słabszą konjunkturą. Specjalnie poszukiwane były deski o 30 i 35 mm grubości; suchy towar tego rodzaju, średniej jakości miał stały zbyt.

Ceny na powyższe materjały, ulegały wahaniom, zwłaszcza gdy sprzedawcami byli drobni kupcy i tartacznicy; wielkie firmy utrzymały ceny na jednolitym poziomie. Za towar pierwszej klasy, szeroki płacono 120—135 mkn. za m³, za szersze materjały płacono więcej; dużych partji tego towaru nie było w podaży. Tranzakcje zawierano przeważnie średniemi gatunkami, za które osięgano 95—110 mkn; za szerszy i suchy towar płacono drożej, za wąskie wymiary otrzymywano od 80 mkn. w zwyż, lecz rzadko przekraczano 85 mkn.

Suche materjały bukowe trzeba było płacić drożej; odbiorcami ich były przeważnie fabryki mebli i tokarnie. Popyt na budulec był słaby z tendencją do zastoju.

Zainteresowanie materjałami schodowymi i parkietowymi, również było słabe, gdyż ilość lepszych budowli jest minimalną.

Wagonowe ładunki drewna, przy dużej konkurencji trudne były do zbycia i ceny na nie były za niskie. Widoków na polepszenie zbytu narazie niema, a to ze względu na brak większych, rządowych zamówień.

Za bukowe dykty, szerokie i wąskie płacono po 170—200 mkn. i więcej; zbyt jednak nie był zadawalający, gdyż wśród nabywców brak było właścicieli fabryk mebli, jako kupców.

Jesionowy materjał tarty w lepszych gatunkach można było zawsze korzystnie sprzedać; zupełnie suchy i szeroki, był stale w poszukiwaniu przy stałych cenach.

Za jesion pierwszej klasy, szeroki i dobry płacono ponad 200 mkn. za m³. Za jesion do gięcia otrzymywano 275-450 mkn. a za bardzo dobry towar 280-300 mkn. za m³.

Dobrymi odbiorcami towaru jesionowego były fabryki wyrobów drzewnych oraz przyborów sportowych, które płaciły zań najlepsze ceny.

SPRAWOZDANIA HANDLOWE.

RYNKI KRAJOWE.

Wyniki sprzedaży drewna użytkowego i opałowego w nadleśnictwach państwowych.

Nadleśnictwo Państwowe Leszno D. L. P. Poznań.

Licytacja w dniu 5. listopada 1928 r.

Dąb	szczapy opałowe		za mp.	14.00	zł
Olcha	wałki	„	„	9.00	„
Sosna	II kl.		za m3	56.25	„
„	III „		„	51.31	„
„	IV „		„	40.89	„
„	szczapy opałowe		za mp.	13.44	„
„	wałki	„	„	8.66	„

Licytacja w dniu 7. listopada 1928 r.

Sosna	III kl		za m3	50.13	„
„	szczapy opałowe		za mp.	14.00	„
„	wałki	„	„	9.00	„

Nadleśnictwo Państwowe Wielowieś D. L. P. Poznań

Licytacja w dniu 22. listopada 1928 r.

Dąb	szczapy opałowe		za mp.	15.80	zł
„	wałki	„	„	13.80	„
Brzoza	szczapy	„	„	14.28	„
„	wałki	„	„	13.00	„
Olcha	„	„	„	15.00	„
Sosna	szczapy	„	„	18.33	„
„	wałki	„	„	13.78	„

Nadleśnictwo Państwowe Czeszewo D. L. P. Poznań

Licytacja w dniu 24. listopada 1928 r.

Dąb	szczapy opałowe		za mp.	14.00	zł
Jesion	„	„	„	15.00	„
Klon	„	„	„	13.75	„
Grab	„	„	„	14.15	„
Brzoza	„	„	„	12.83	„
„ †	wałki	„	„	8.00	„
Olcha	szczapy	„	„	12.72	„
„	wałki	„	„	10.50	„
Sosna	szczapy	„	„	13.29	„
„	wałki	„	„	9.00	„
Świerk	szczapy	„	„	10.75	„
„	wałki	„	„	9.60	„

KALENDARZ TERMINOWY

SPRZEDAŻY DREWNA ZARZĄDÓW LEŚNYCH,

ogłaszających swe sprzedaże w Rynku Drzewnym.

S. = Submisja
L. = Licytacja
W. = Z wolnej ręki

Termin dnia	godz.	Miejscowość (lokal sprzedaży)	w. = Województwo d. = Dyrekcja Lasów Państw.	Rodzaj drewna	klasa	Dłużyce sztuk	Dłużyce m³	Kopalniaki i inne użytkowe m³	Kopalniaki i inne użytkowe mp.	Drewno opałowe mp.	Bliższe szczeg. W R. D.	Bliższe szczeg. ogłoszenie Nr.	Rodz. sprz.	Uwagi
29. XI. 28.	9³⁰	P. N. Oborniki (sala p. Narożyńskiego w Oborn.)	d. - pozn.								132	1445	L	na drewno porządkowe brzoz., sosn. i opał.
	11⁰⁰	P. N. Mścin (kancelarja)	d. - toruńska	sosna	I-IV	1723	2158,13				129	1411	S	
30. XI. 28.	11⁰⁰	P. N. Lubiszowskie (lokal Star. Pińskiego w Pińsku)	d. - białow.	osika			12,93		137,31		128	1405	L i S	i na udziałki ogólne pow. 13,98 ha zawierające około 435,02 m³ użytku 1726,06 m³ drewna opał.
	11⁰⁰	P. N. Świt (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-IV	2900	2821,18				131	1431	S	
1. XII. 28.		P. N. Osiek (kancelarja)	d.- bydgoska								129	1409	S	na 2111 mp. trzebionki cienkiej, 250 mp. trzebionki grub.
3. XII. 28.	11⁰⁰	P. N. Leszyce (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-IV	861	636,39				131	1429	S	
	12⁰⁰	P. N. Margonin Wieś (kancelarja)	d. - pozn.	sosna	II-IV	441	190,40	615,75			132	1445	S	
	12⁰⁰	D. L. P. Radom (kancelarja)	d. - radom.	sosna			1446,05				132	1444	S	
4. XII. 28.	10⁰⁰	P. N Kostkowo (kancelarja)	d. - toruńska	sosna	I-II	1754	3048,—				131	1439	S	
	11⁰⁰	P. N. Osie (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-IV	1629	1425,72	128,18			131	1430	S	
		D. L. P. Wilno (kancelarja)	d. - wileńska	sosna			5000,—				133		S	
5. XII. 28.	11⁰⁰	P. N. Bydgoszcz (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-IV	1910	1681,24	80,20			131	1432	S	
	12⁰⁰	Urząd Skarbowy w Starogardzie (tartak w Łążku)	w. - pom.								130	1426	L	na 203 m3 materjału drzewnego różnych sortymentów
	13⁰⁰	Państw. Bank Rolny oddział w Grudziądzu (kancelarja)	w. - pom.				4900,—				130	1427	S	drzewostan liściasty na pow. około 60 ha
		Książęce Nadl. Strugi (kancelarja)	w. - pozn.	sosna			12150,—	2000—			131	1435	S	
6. XII. 28.	12⁰⁰	P. N. Trzebciny (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-III		5746,63				133	1454	S	
7. XII. 28.	10	P. N. Darzlubie (kancelarja)	d. - toruńska	dąb	I-V	435	465,98							
				buk	I-IV	272	118,33							
				sosna	I-IV	420	808,39							
				grab	II-IV	12	2,72				133	1457	S	
	11⁰⁰	P. N. Różanna (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-IV	1194	1390,17				133	1455	S	
10. XII. 28.	9⁰⁰	P. N. Lipusz (kancelarja)	d. - toruńska	sosna	I-IV	735	782,46				131	1437	S	
13. XII. 28.	11⁰⁰	P. N. Uściług (kancelarja)	d. - łucka								133	1464	S	na 691 szt. podkład. dęb., 1016 szt. podkł. sosn. rozjezdnice dęb. 200 szt., rozj. sos. 729 szt.

Redaktor odpowiedzialny za dział Rynku Budowlanego inż. Marjan Andrzejewski, za dział Rynku Drzewnego, ogłoszeń i administrację wydawnictwa Edmund Bartz.

Potrzebuję 1471

kilka wagonów desek

sosnowych czubkowych lub odziemkowych

W. Nowakows i i Syn
Poznań, Górna Wilda 134
Fabryka Mebli Stylowych

Dotyczy wojny celnej pol. niem.

Przetarcie na Akkord.

Mogę przyjąć 30000 m³

Okrąglaków do przetarcia

w nowocześnie urządzonym tartaku, oraz heblowane i szpuntowane na akkord. Na miejscu bocznica kolejowa urządzenie impregnacyjne oraz

100 000 m² 1438

przewiewnego placu składowego.

Magazynowanie

Masywne hale składowe na

15 000 m³ materjału tartego,

przy bocznicy kolejowej. Przyjmuje się zlecenia do zmagazynowania każdej ilości, składy tranzytowe, pośrednicy mile widziani.

Fritz Scharf, Schneidemühl. Dampfsägewerk und Holzgrossh, Küddowstr. 32/34 — Tel. 2957.

Materjał stolarski,

budowlany, kupuję i sprzedaje

Ignacy Konieczny

Poznań Tama Garb. 4/5.
Skład drzewa. 858

Kopalniaki

50 morgów 4 klm od stacji Maksymiljanowo **sprzedam.** Oferty do „Par" Toruń, Szeroka 46 **pod „83".** 1466

Fachowiec drzewny-leśnik

lat 27, kawaler, z 10 letnią praktyką w leśnictwie i na tartakach, także obeznany z wyróbką kopalniaków i podkładów kolejowych **szuka posady** od zaraz lub później Miejscowość obojętna. Łask. zgłoszenia do Admin. Rynku Drzewn. i Budowlanego pod nr. **1449**

Kierownik tartaku 1450

kat., żonaty, lat 27, pomorzanin z 11-cie letnią praktyką, w fachu wszechstronnie obeznany, energiczny wł. językiem polskiem i niemieckiem, z dobremi świadectwami i pa. referencjami, szuka od zaraz lub poźniej stałej **posady,** może złożyć kaucję Łask. oferty kierować proszę do Adm. R. D. pod „**Sumienny**".

Kupuje większe partje

BLOKÓW SOSNOWYCH

Przyjmuje przetarcie większych zrębów z tartakiem przenośnem w Niemczech jak w Polsce 1378

Tartak GEORG LÜCK
Driesen N/M Niemcy

LEŚNIK

39 lat, z 20 letnią praktyką, ostatnie 9 lat w lasach państwowych, z ukończonemi egzaminami, **poszukuje posady** w poznańskim lub pomorskim, od zaraz wzg ędnie później. — Łaskawe zgłoszenia do Administracji R. D. i Bud. pod nr. **1398**

NAWIĄŻE bezpośrednie stosunki handlowe z tartakami i przedsiębiorstwami eksploatacji lasów w Polsce i Czechosłowacji. Łaskawe zgłoszenia skierować w języku francuskim pod J. V. B. 14 do

„AGENCE ROSSEL", Bruxelles (Belgja). 1467

Sprzedaję i kupuję

materjał budowlany, stolarski i kołodziejski

w stanie tartym i okrągłym

T. HOFFMANN - GNIEZNO
HANDEL DRZEWEM 1401

Państwowe Nadleśnictwo KĄTY

poczta i stacja Murowana Goślina, pow. Oborniki, sprzeda na ogólnych wanrukach sprzedaży drewna wyrobionego obowiązujących w Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu, następ. drewno użytkowe z r. g. 1928/29.

Los 1. W Leśnictwie Długa Goślina, w oddz. 21a, Sosna I kl 13 szt. 53,16 m3, II kl. 157 szt. 250,22 m3, III kl. 232 szt. 196 26 m3. IV kl. 9 szt. 1.76 m3, sosna † I kl. 13 szt. 16,87 m3, † II kl. 42 szt. 48,30 m3, † III kl. 44 szt 34,56 m3, IV kl. 3 szt. 1 07 m3.
Odległość od stacji Łopuchowo 5 km.

Los 2. W Leśnictwie Starczanowo, w oddz. 97b, Sosna I kl. 3 szt. 4.42 m3, II kl. 60 szt. 64,37 m3, III kl. 482 szt. 303,48 m3, IV kl. 234 szt. 71,58 m3, sosna † III kl. 17 szt. 11.78 m3, † IV kl. 5 szt. 1.33 m3, kopalniaki 31,63 m3.
Odległość od stacji Murowa Goślina 7 km w tym 6 szosą.

Pisemne oferty z napisem „Submisja na drewno użytkowe" należy nadesłać do dnia **10. grudnia br.** godz 11-ej rano, poczem nastąpi otwarcie takowych. Ceny należy podać za 1 m3 każdej poszczególnej klasy danego losu. Oferenci winni złożyć wadjum we wysokości 5% oferowanej ceny w kasie nadleśnictwa. Bliższych warunków co do sprzedaży drewna udziela Nadleśnictwo, Za jakość drewna nadleśnictwo nie odpowiada i zastrzega sobie różnice w masie oraz zatwierdzenie ofert przez Dyrekcję Lasów Państwowych w Poznaniu.

Dodatkowych ofert nie uwzględnia się.

1473 **Państwowy Nadleśniczy.**

Specjalność: 1341

Artykuły kanaliz. i sanitarne, przybory instalacyjne, armatury moś. do wody, pary i gazu.

LISIEWICZ & Ska, Poznań,
ul. Żydowska 2/3 — Tel. 3562.

JÓZEF SCHENK

Handel drzewa
Poznań Wiel. Garbary 31

poleca i kupuje:

wszelkie gatunki materjałów stolarskich, budowlanych, kantówkę, belki, towary kołodziejskie.

z swoich składnic:

w Poznaniu ul. Wielkie Garbary i Estkowskiego. 470

Ogłoszenie.

Nadleśnictwo Narewkowskie w Narewce niniejszem podaje do wiadomości iż **17-go grudnia 1928 r.** o godz. 10 rano, w lokalu Nadleśnictwa Narewkowskiego w Swinoryjach odbędzie się **licytacja na sprzedaż materjałów drzewnych** a mianowicie: kloców sosnowych 177,70 m3, dębowych 3,36 m3, opału sosnowego 139.30 mp., dębowego 1683,62 mp., świerkowego 571,60 mp., lipowego 96.10 mp., klepki dębowej 299.61 szt red., bindry dębowej 13763,71 cali.

Warunki licytacji, projekt umowy oraz wykaz objektów są do przejrzenia w kancelarji Nadleśnictwa Narewkowskiego w Swinoryjach i Dyrekcji Lasów Państwowych w Białowieży.

Nadleśnictwo Narewkowskie
1478 **w Narewce.**

Sprzedaż drewna.

Dyrekcja Lasów Państw. w Łucku

ogłasza, że dnia **17. grudnia b. r.** o godz. 11-tej przed południem, odbędzie się, w lokalu Dyrekcji — Łuck, ul. Ks. Józefa Poniatowskiego Nr 1, sprzedaż, w drodze licytacji ustnej i ofertowej

około 34 500 m3 drewna użytkowego i opałowego

razem, na pniu, według powierzchni zrębów, podzielonego na 54 jednostki licytacyjne, a znajdującego się w Nadleśnictwach: Rafałowieckiem, Styrskiem, Trościanieckiem, Sarneńskiem, Strzelskiem i Czartoryskiem.

Licytanci, przystępujący do przetargu ofertowego, nie mają prawa stawać do licytacji ustnej i odwrotnie, na te same jednostki licytacyjne,

Wykaz jednostek licytacyjnych, szczegóły sprzedaży, warunki przetargu i wzór umowy kupna-sprzedaży są do przejrzenia w Dyrekcji, przeznaczone zaś do sprzedaży objekty można oglądać na miejscu, po uprzedniem zgłoszeniu się w odnośnem Nadleśnictwie.

Dyrekcja nadmienia, iż w poszczególnych wypadkach nabywcy będą mogli korzystać z kredytu. Termin i warunki kredytu będą ustalane przez Dyrekcję w drodze bezpośredniego porozumienia z nabywcą.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Łucku

Nr. 27505/G. II. 1470

Czcionkami Drukarni Rynku Drzewnego T. z o. p. Poznań ulica Wielkie Garbary nr. 20.